

znaczeniu jest nie do ominięcia, obok podania doktryny na temat tajemnicy Chrystusa, refleksja o życiu według wiary: poznawszy Jezusa, uczynić z Niego wzór życia. Więcej: stać się jak On, być drugim Nim, żeby zanieść światu, z nowym zapalem (por. *Novo millennio ineunte*, nr 29), tę nowość życia, czyniąc swoim Jego sposób postępowania, myślenia, Jego pragnienia i wymagania.

Pedagogia Jezusa potrafi uchwycić właśnie w trudnych chwilach miejsce najbardziej odpowiednie do skutecznego nauczania. Kiedy pojawiają się problemy i trudności, właśnie wtedy słowo Jezusa wydaje się zakorzeniać w sposób skuteczny, ponieważ dogłębnie dotyka osoby. Codziennie, zwykłe życie, jawi się jako uprzywilejowane miejsce „wychowania”. Pedagogia Jezusa, opisana w ten sposób, jest dziś szczególnie aktualna. Zsekularyzowany świat, zmęczony wielością słów, a bardziej wrażliwy na osobiste świadectwo, wydaje się być szczególnie wyczulony na język miłości, czyli akceptacji i solidarności. Jezus daje

nam istotną naukę: jak katechizować? Katecheza ta nie opiera się na chwytach retorycznych, na popisywaniu się erudycją, na wyszukanych metodach i technikach. Katecheza musi być raczej wyrazem wcielenia miłości, wyjścia „poza siebie” po to, by wejść w świat drugiego, aż do zrozumienia jego oczekiwań, potrzeb, z umiejętnością odpowiedzenia adekwatnym językiem.

Zakończenie

Nie możemy nigdy zniechęcać się tym, co może nam się wydawać niepowodzeniem w naszej katechezie. Wszystko, także to, co negatywne, może być drogą do nauczania, które naprawdę dotyka serca. Wystarczy współuczestniczyć do końca w tym, czym żyje drugi i stawać się jego prawdziwym towarzyszem w drodze. Podobnie jak Mistrz, tak i uczeń musi zaryzykować i z ufnością oczekiwać, jak siewca: „Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem” (J 13,15).

Ks. dr Marcei Cogiel jest dyrektorem Wydziału Katechetycznego Kurii Metropolitalnej w Katowicach oraz wykładowcą katechetyki WSD OFM w Katowicach-Panewnikach.

ks. Stanisław Łabendowicz

Kryteria wyboru metody w katechezie

Wybór metody nie może podlegać dowolności. Zależy on od wielu okoliczności. Zanim katecheta zdecyduje się na taką czy inną metodę, powinien najpierw poważnie się zastanowić nad tym, która spośród nich pozwoli mu najlepiej osiągnąć zamierzone zadania katechetyczne. Jan Paweł II

w *Catechesi tradendae* postuluje zastosowanie różnych metod. „Ażeby katecheza osiągnęła swój własny cel, to jest wychowanie w wierze, niezbędne jest wprowadzenie różnych metod, stosownych do wieku i rodzaju umysłu katechizowanych, dojrzałości eklesjalnej i duchowej, oraz indywidualnych

uwarunkowań" (CT 51). Różnorodność metod jest oznaką żywotności i dynamizmu katechezy.

Można wyróżnić następujące kryteria wyboru metod w katechezie:

1) *Metoda musi się przystosować do treści katechezy.*

W zależności od tego, co stanowić będzie aktualną treść katechezy, inna też będzie metoda, którą zastosujemy. Inny przebieg będzie miała na przykład katecheza o Duchu Świętym, a inna katecheza o czwartym przykazaniu Bożym. Niejednokrotnie treść katechezy będzie do tego stopnia determinowała metodę, iż jakkolwiek inna będzie niemożliwa do zastosowania. Są treści katechetyczne, które mają własne metody i tylko nimi można się posłużyć. Dotyczy to przede wszystkim katechezy biblijnej, która jest nie do pomyślenia bez zastosowania egzegezy Pisma Świętego i uwzględnienia gatunków literackich¹. O wyborze odpowiedniej metody będzie w dużym stopniu decydować charakter przekazywanej treści. Jeżeli przekazywana treść to orędzie zbawcze, które nie może być pomniejszone lub uszczuplone, to katecheta musi zastosować metody, które umożliwią ten przekaz np. metody podające, biblijne, liturgiczne. Jeżeli katecheza podaje treść antropologiczną i ukazuje sytuację życiową człowieka, to katecheta może wybrać zarówno metody eksponujące, jak i problemowe czy podające². Wynika to z zasady wierności Bogu i wierności człowiekowi, która „prowadzi do unikania wszelkich przeciwstawień, sztucznych podziałów czy domniemanej neutralności między metodą

i treścią, stwierdzając raczej ich konieczną korelację i wzajemne oddziaływanie. Katecheta uznaje, że metoda służy objawieniu i nawróceniu, przez co staje się konieczne jej zastosowanie. Z drugiej strony katecheta wie, że treść katechezy nie jest obojętna dla żadnej metody, ale raczej wymaga procesu przekazywania odpowiedniego do natury orędzia, do jego źródeł i języka, do konkretnych uwarunkowań wspólnoty kościelnej oraz do sytuacji poszczególnych wiernych, do których zwraca się katecheza" (DOK 149). Dobrze dobrana metoda jest gwarancją wierności wobec treści (por. DOK 14).

2) *Wybór metody zależy od celu katechezy (cele ogólne w aspekcie dydaktycznym i wychowawczym, ale również szczegółowe w zakresie kształtowania wiedzy, umiejętności i postaw).*

Mamy tu na myśli nie ostateczny cel katechezy, jakim jest osiągnięcie dojrzałości chrześcijańskiej przez katechizowanych, lecz konkretne cele, które stawiamy sobie przed każdą katechezą³. Inna będzie metoda, kiedy naszym celem jest przekazanie uczniom pewnego zasobu wiedzy religijnej, inna, kiedy będzie chodziło o skorygowanie i przekształcenie postawy religijnej ucznia, jeszcze inna, kiedy będzie chodziło o powtórzenie przerobionego materiału. Katecheza o przewadze elementów kerygmatycznych wymagać będzie innej wewnętrznej struktury i zastosowania innego systemu czynności niż katecheza ukierunkowana antropologicznie⁴. Jeżeli katecheta chce, aby katechizowani poznali nowe fakty, wiadomości, uzyskali szybko dużą porcję informacji, to powinien stosować

¹ Por. P. Duksa, *Strategie skuteczności szkolnego nauczania religii w Polsce. Studium pedagogiczno-religijne w wymiarze interdyscyplinarnym*, Olsztyn 2007, s. 136.

² Por. E. Osewska, *Pluralizm metod stosowanych w katechezie*, w: *Dydaktyka katechezy*, red. J. Stala, cz. II, Tarnów 2004, s. 174-175.

³ Por. P. Duksa, *Strategie...*, s. 136-137.

⁴ Por. M. Majewski, *Propozycja katechezy integralnej*, Łódź 1978, s. 16.

metody podające. Jeśli zaś katecheta pragnie, aby katechizowani dzielili się swobodnie zdobytą wcześniej wiedzą, swoimi doświadczeniami, pomysłami, by poznawali się lepiej, uczyli umiejętności twórczego rozwiązywania problemów, to powinien wybierać metody aktywizujące. Natomiast jeżeli celem katechezy jest spotkanie z Bogiem we wspólnocie katechetycznej i wyrażenie swojego stosunku do Boga, to niezbędne będą metody liturgiczne i biblijne⁵.

3) Wybór metody zależny od posiadanej bazy dydaktycznej.

Na bazę dydaktyczną składa się stan pomieszczenia, w którym są prowadzone zajęcia, wyposażenie w środki i pomoce dydaktyczne (komputer, projektor multimedialny, telewizor, magnetowid, grafoskop, rzutnik do przeźroczy, mapy, obrazy, schematy, teksty źródłowe). Często zdarza się, że katecheta chciałby stosować interesujące metody aktywizujące, ale zbyt małe pomieszczenie uniemożliwia mu ich wykorzystanie; chciałby zaplanować zagadnienia z zakresu geografii biblijnej, ale bez dobrej mapy lub kilkunastu atlasów biblijnych nie może tego zrealizować; chciałby przygotować ciekawą prezentację wykorzystując program komputerowy „Power point”, ale brak komputera i projektora multimedialnego uniemożliwi jej pokazanie. Stosowanie różnorodnych metod dydaktycznych i katechetycznych wymaga zatem odpowiedniej bazy dydaktycznej⁶. Na wybór metody mają także wpływ możliwości techniczno-organizacyjne szkoły. Warto dodać, iż każdy katecheta powinien dysponować własnym zbiorem pomocy dydaktycznych (nagrania

na kasetach video, filmy dvd, zdjęcia, artykuły prasowe, teksty źródłowe), które należałoby systematycznie kompletować, uzupełniać i aktualizować. Współczesna technologia pozwala na to, by gromadzić potrzebne pomoce na dysku komputera lub w pamięci USB, co pozwala na szybkie ich odnalezienie i wykorzystanie⁷.

4) Metoda katechetyczna musi uwzględniać sytuację katechizowanego.

„Konkretną metodę pedagogiczną trzeba wybierać z uwzględnieniem okoliczności w jakich żyje wspólnota kościelna, czy poszczególni wierni, do których kieruje się katechezą. Stąd rodzi się konieczność bardzo pilnego poszukiwania oraz odkrywania dróg i sposobów, lepiej odpowiadających różnym warunkom” (DCG 46). Różnorodność stosowanych metod jest „dowodem szacunku dla adresatów” (por. DOK 148). Chodzi tu nie tylko o przystosowanie metody do rozwoju psychicznego uczniów, lecz także do ich poziomu religijnego, do ich środowiska społeczno-kulturowego. Tak więc należy uwzględnić:

a) *wiek katechizowanych*. Istnieją metody, które wymagają od uczniów zdolności koncentracji, ukształtowanej postawy moralnej, dojrzałości emocjonalnej i nie mogą być stosowane w szkole podstawowej. Natomiast niektóre metody aktywizujące lub gry dydaktyczne są przede wszystkim przeznaczone dla dzieci młodszych⁸. Chodzi tu o stopień znajomości danej metody (nowe metody wymagają wcześniejszego przygotowania, wdrożenia grupy do pracy);⁹

⁵ Por. E. Osewska, *Pluralizm...*, s. 174-175.

⁶ Por. tamże, s. 176.

⁷ Por. P. Duksa, *Strategie...*, s. 138.

⁸ Por. E. Osewska, *Pluralizm...*, s. 175-176.

⁹ Por. P. Mąkosa, *Kryteria doboru metod w katechezie*, w: *W poszukiwaniu nowych metod katechetycznych*, red. H. Słotwińska, Lublin 2006, s. 52.

b) *poziom intelektualny katechizowanych*. Katecheta, który prowadzi zajęcia na tym samym poziomie kształcenia w kilku klasach, wie z doświadczenia, iż są klasy lub grupy bardziej aktywne, o większych możliwościach intelektualnych i klasy słabsze intelektualnie. Dlatego przed wyborem metody bardzo ważne jest poprawne rozpoznanie możliwości intelektualnych klasy;

c) *samopoczucie katechizowanych*. Wybierając metody do realizacji danej katechezy, trzeba także brać pod uwagę samopoczucie katechizowanych. Jeżeli zajęcia odbywają się podczas ostatniej godziny lekcyjnej to w klasie mogą wystąpić objawy znużenia i zmęczenia. Jeśli odbywa się bezpośrednio po napisanej klasówce z innego przedmiotu, to uczniowie mogą być bardziej pobudzeni i mniej suboordynowani. Wpływ na samopoczucie może mieć także pogoda. Na przykład duży spadek ciśnienia, upał, wichura mogą wywołać u niektórych osób silne bóle głowy, a przez to obniżyć efektywność pracy¹⁰.

5) *Wybór metody zależy także od osobowości katechety.*

W ocenie jakiejś metody i w określeniu jej za dobrą czy niewłaściwą, trzeba także brać pod uwagę osobowość katechety. „Charyzmat dany mu przez Ducha Świętego, pogłębiona duchowość, przejrzyste świadectwo życia stanowią duszę każdej metody i tylko własne jakości ludzkie i chrześcijańskie gwarantują dobre wykorzystanie tekstów i innych pomocy. Katecheta jest bezpośrednim mediatorem, który ułatwia komunikację między osobami i misterium Boga oraz między osobami we wspólnocie. Z tego powodu musi

się on zaangażować, by jego wizja kulturowa, pozycja społeczna i styl życia nie stanowiły przeszkód drodze wiary, tworząc raczej warunki bardziej sprzyjające temu, by orędzie chrześcijańskie było szukane, przyjmowane i pogłębiane” (DOK 156). Należy pamiętać, że większą uwagę trzeba przywiązać do pracy katechety niż do doboru tekstów czy innych pomocy (por. DCG 71). Od katechety oczekuje się znajomości i realizacji różnych metod. Wymaga to odpowiedniego przygotowania teoretycznego i praktycznego. Wpływ na pracę katechety wywiera również stopień zmęczenia, samopoczucie, pora dnia, stąd i one stanowią wezwanie do poszukiwania skutecznej metody¹¹. Inny styl pracy wykaże zapewne starszy wiekiem katecheta, inny natomiast zaprezentuje nam katecheta młodszy. Wybór metod zależeć będzie od płci katechety, od jego aktualnej struktury osobowościowej, od wykształcenia, od osobistego podejścia do danej prawdy wiary i od całego szeregu różnych okoliczności¹².

M. Majewski zauważa, że rozwój wiary dokonuje się przede wszystkim przez świadectwo osobowe i wspólnotowe, „metoda wówczas będzie operatywna, jeżeli w jakiejś mierze nabierze wartości personalnych”. Katecheta powinien sobie uświadomić, że jego metoda o tyle będzie skuteczna, o ile on sam będzie ją tworzyć i nadawać jej treści humanistyczne, przez co stanie się nie tylko narzędziem, ale i drogą do kontaktów osobowych i wspólnotowych¹³. Dlatego też, zdaniem E. Materskiego, słowo „metoda” w rozumieniu dydaktycznym związane jest z przekazem treści, ale w znaczeniu szerszym „jako całokształt ustosunkowania się wobec tych, do których jest

¹⁰ Por. E. Osewska, *Pluralizm...*, s. 175-176.

¹¹ Por. tamże, s. 176.

¹² Por. M. Majewski, *Propozycja...*, s. 17.

¹³ Por. tamże, s. 160.

się posłanym¹⁴. Poprzez metodę „wypowiada się” niejako cała osobowość katechety. Na pytanie, jak katechizować i jaką metodą, autor odpowiada odwołując się do *Redemptor hominis*: 1) tak, by ukazać Chrystusa działającego, który jest Prawdą i Miłością (por. RH 19); 2) tak, by trafił do współczesnego człowieka, uwzględniając jego sytuację, jego potrzeby, zagrożenia, by każdy człowiek mógł odczytać swoje powołanie w Chrystusie (por. RH 14); 3) tak, by nauczaniem przyczynił się „do gromadzenia Ludu Bożego wokół Chrystusa” (RH 13), a więc wprowadził w życie wspólnoty Kościoła, rodziny, a szczególnie wprowadził w Eucharystię i całe życie sakramentalne (por. RH 19)¹⁵.

Podsumowanie

Katechizacja wymaga stosowania systematycznie określonego schematu czynności nauczyciela religii i ucznia, zwanego metodą. Każdy katecheta chciałby zainteresować swoich uczniów omawianymi tematami, pobudzić ich do myślenia i aktywnego udziału w zajęciach. W tym celu powinien dobierać takie formy i metody, które by uczniów motywowały, ożywiały wewnętrznie, a tym samym umożliwiały coraz bliższy kontakt z Bogiem. Bogactwo celów i zadań katechetycznych domaga się również bogactwa metodycznego¹⁶. Nie istnieje metoda uniwersalna, którą można stosować wszędzie. Żadnej, nawet najlepszej, metody nie można stosować wyłącznie, ponieważ powoduje u uczniów odczucie nudy, zmęczenie i apatię. Nie należy również stosować jakiejś nowej, oryginalnej metody bez skorelowania jej z celem, treścią katechezy

i adresatami. Dlatego wydaje się słuszne i uzasadnione, by katecheta racjonalnie posługiwał się w katechizacji metodami, dobieranymi i zmienianymi w zależności od różnych kryteriów¹⁷. W świetle tych postulatów staje się zrozumiałe stwierdzenie, że metoda jest tylko narzędziem w ręku katechety, który z miłością i czcią zbliża się do prawdy oraz ze zrozumieniem i miłością zbliża się do katechizowanego. Wówczas dopiero katecheza może przynieść właściwe owoce. Wielość i różnorodność metod wymaga odpowiedniego ich wkomponowania w cały proces katechetyczny, powiązania ich z całą strukturą wewnętrzną katechezy, co przyczyni się do jej zdynamizowania i do jedności działania. Każdy katecheta powinien wykształcić sobie własny styl pracy z uczniami, gdyż żadna metoda, chociażby potwierdzona doświadczeniem nie przyniesie tyle dobrego, co osoba katechety. Dlatego też „większą uwagę należy przywiązywać do pracy katechety niż do doboru tekstów czy innych pomocy” (DCG 71).

W katechizowaniu ważna jest nie tylko metoda, ale także konkretny człowiek w swoich życiowych, osobowych, społecznych i kulturowych uwarunkowaniach. Istotą jest spotkanie człowieka z Bogiem, które ma poruszać rdzeń egzystencji człowieka i zainicjować proces jego wewnętrznej przemiany. Ma ona zawsze prowadzić do Chrystusa, który jest centrum wszystkiego. Żadna z metod nie może być stosowana tylko dlatego, że jest „dawna” i tradycyjna albo dlatego, że jest nowa. Każda metoda jest dobra, jeśli pozwala realizować cel nauczania i daje rezultaty. Jednak znajomość i stosowanie różnych metod

¹⁴ E. Materski, *Redemptor Hominis w katechezie*, w: Jan Paweł II naucza, red. Z. Zdybicka, t. 5, Lublin 1992, s. 150.

¹⁵ Por. tamże, s. 151-152.

¹⁶ Por. P. Duksa, *Strategie...*, s. 126.

¹⁷ Por. tamże, s. 138.

nauczania ma istotne znaczenie dla wszechstronnego rozwoju osobowości ucznia oraz procesu katechetycznego. Wartość metody zależy od tego, czy i w jakim stopniu stoi w służbie dialogu miłości Boga z każdą osobą, wywołuje aktywność, samodzielność i zaangażowanie uczniów, służy skuteczności asymilacji wartości. Aktywizacja uczniów jest szczególnym warunkiem efektywności procesu dydaktyczno-wychowawczego katechezy. Sprzyja opanowaniu wiedzy w toku samodzielnego rozwiązywania zagadnień oraz posługiwania się nią w różnego typu zadaniach oraz przyczynia się do rozwoju zainteresowań i postaw twórczych. Wymaga to jednak odejścia

od monometodyczności, która polega na stosowaniu jednej metody niezależnie od treści, środowiska, podmiotu. Unika się wówczas monotonii, braku zainteresowania uczniów problemem, nudy na lekcji, schematyczności działań. Podstawowym kryterium wyboru przez katechetę określonej metody pracy jest zmierzanie do osiągnięcia założonego celu, służba Objawieniu i nawróceniu, zaktywizowanie uczestników procesu katechetycznego, więc efektywność działania. Metoda nie może służyć osiągnięciu jedynie efektów doświadczenia. Znajomość metod zarówno od strony teorii, jak i praktyki posiada zasadnicze znaczenie dla katechety i uczniów¹⁸.

¹⁸ Por. E. Osewska, *Pluralizm...*, s. 173-174.

Ks. prof. UKSW dr hab. Stanisław Łabendowicz – Instytut Teologiczny Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Radomiu.

ks. Stanisław Łabendowicz

Metody pracy z tekstem

Kształtowanie umiejętności korzystania ze słowa pisanego (drukowanego) jest jednym z założeń dydaktycznych i wychowawczych katechezy¹. Istota metod pracy z tekstem polega na lekturze danego tekstu, którym w katechezie może być: Pismo Święte, księgi liturgiczne, dokumenty Kościoła, podręczniki szkolne, encyklopedie,

słowniki, poezja czy reportaże prasowe. Sposób pracy z tekstem określają takie czynniki, jak: rodzaj tekstu; cel, jaki ma spełnić; miejsce w katechezie; osoby, do których jest adresowany. Pracować można indywidualnie lub w grupach. Cechą wspólną metod pracy z tekstem jest zapoznanie się z tekstem².

¹ Por. W. Kubik, *Zarys dydaktyki katechetycznej*, Kraków 1990, s. 261-264; S. M. Sondej, *Potrzeba katechezy aktywizującej*, AK 84 (1992) nr 498, s. 249-255; A. Witkowiak, *Metoda tekstowa w katechezie*, Kat. 2 (1974), s. 61.

² Por. B. Twardzicki, *Katechetyka formalna w służbie wiary*, Przemyśl 2010, s. 400-401; zob. M. Bartos, *Realizacja katechezy różnymi metodami*, Kat. 38 (1994), s. 156-158.